

KS. RADOSŁAW KARCZEWSKI

PRZEPOWIADANIE NARRACYJNE
JAKO FORMA DOTARCIA
DO WSPÓŁCZESNEGO CZŁOWIEKA

THE NARRATIVE PREACHING
AS A WAY TO REACH A CONTEMPORARY MAN

A b s t r a c t. A modern man lives and learns within the iconic culture, which makes his mentality similar to that culture. Meanwhile, the preachers are servants of the word. The narrative is a form of figurative speech, which is meant to create in the listener's mind the image of the proclaimed truth. Therefore, the narrative becomes a skilled tool, which remains a word but, on the other hand, it corresponds to the mentality of a contemporary man.

Key words: the narrative; iconic mentality; homily; narrative preaching.

Choć współczesna cywilizacja zdominowana jest przez obraz, a człowiek nastawiony jest często na jego bezkrytyczne przyjmowanie, kapłan nadal pozostaje sługą Słowa. Kościół powstał powołany przez Słowo i został posłany, by głosić słowo (por. Mt 28,19-20; Mk 16,15-16). Posłuszny wezwaniu Mistrza głosi słowo Boże na całym świecie wierząc, że jest ono skuteczne jak miecz obosieczny (por. Hbr 4,12) i nie powraca do Boga bezowocnie (por. Iz 55,10-11). We współczesnej refleksji teologicznej istnieje przekonanie o mocy słowa Bożego i jego wystarczalności w przekazie Ewangelii¹. Kaz-

Ks. dr RADOSŁAW KARCZEWSKI – wykładowca Wyższego Seminarium Duchownego w Pelplinie; adres do korespondencji: pl. Mariacki 7, 83-130 Pelplin; e-mail: radoslaw.karczewski@gmail.com

¹ Szczególnie przyczyniły się do tego prace teologa protestanckiego K. Bartha, a także A. Jungmanna *Teorie der geistlichen Beredsamkeit* (Freiburg 1877) oraz *Die Frohbotschaft und unsere Glaubensverkündigung* (Regensburg 1939), czy F.X. Arnolda *Pastoraltheologische Durchblicke* (Freiburg 1965), inicjatorów teologii kerygmatycznej w Kościele katolickim.

nodzieja nie powinien zatem, pod pozorem odpowiedzi na mentalność obrazową współczesnego człowieka, z niego zrezygnować. Odpowiedzią na wyzwania współczesności będzie postulat o większą obrazowość słowa, której brak w dzisiejszym głoszeniu orędzia Bożego.

Heinz Lemmermann obrazowość, jako osiągnany efekt, przypisuje stosowaniu między innymi narracji i przykładu². Stąd w niniejszym artykule zostanie przedstawiona narracja jako środek zwiększający obrazowość przepowiadania, czyli taki sposób oddziaływania na wyobraźnię słuchacza, by wywołać w jego umyśle obraz danej prawdy. Uwzględniając kognitywno-afektywno-motywacyjny charakter ludzkich postaw, przekaz słowa będzie skuteczny, gdy będzie wpływał na wszystkie elementy postaw słuchacza. Nie będzie to możliwe bez zwiększenia obrazowości komunikatu kaznodziejskiego³.

1. POJĘCIE NARRACJI

Pierwszą definicję narracji podał już Arystoteles w swojej *Poetyce*, uznając ją za opowieść posiadającą początek, środek i koniec oraz wiążący je główny wątek⁴. Dziś narrację określa się jako słowną prezentację wydarzeń w utworze epickim lub wypowiedź monologową ukazującą ciąg zdarzeń uszeregowanych w jakimś porządku czasowym, powiązanych z postaciami oraz ze środowiskiem, w którym się rozwijają⁵. Narracja jest pojęciem szerszym niż opowiadanie, gdyż obejmuje także opis, wypowiedzi postaci oraz refleksje. Opowiadanie koncentruje się na przedstawieniu jakiejś historii, następstwa wydarzeń. Nie każda narracja jest opowiadaniem, jednak każde opowiadanie

Por. G. SIWEK, *Zbawcza skuteczność liturgicznego przepowiadania*, w: *Liturgia i przepowiadanie*, red. W. Przyczyna, Kraków: Wydawnictwo M 2010, s. 247-268. Zob. także J. TWARDY, *Koncepcja pracy twórczej nad kazaniem: inspiracje psychologiczne w niemieckojęzycznych publikacjach homiletycznych (1970-1996)*, Rzeszów: Poligrafia Wyższego Seminarium Duchownego w Rzeszowie 1998, s. 355-362.

² H. LEMMERMANN, *Komunikacja werbalna. Szkoła retoryki*, Wrocław: Astrum 1997, s. 114-115.

³ Por. R. GARPIEL, *Obrazowość w kaznodziejskim komunikowaniu perswazyjnym*, w: *Sztuka perswazji. Socjologiczne, psychologiczne i lingwistyczne aspekty komunikowania perswazyjnego*, red. R. Garpiel, K. Leszczyńska, Kraków: Nomos 2004, s. 101-113; J. TWARDY, *Koncepcja pracy twórczej nad kazaniem*, s. 349-352.

⁴ Por. ARYSTOTELES, *Retoryka – Poetyka*, tłum. H. Podbielski, Warszawa: PWN 1988, s. 357.

⁵ G. SIWEK, *Przepowiadać skuteczniej*, Kraków: Wydawnictwo „Homo Dei” 1992, s. 147.

ma formę narracyjną⁶. Opowiadanie jest podstawową formą wypowiedzi narracyjnej. Mając na uwadze postulat zwiększenia obrazowości przepowiadania, w niniejszym artykule zostanie podjęty temat opowiadania (dalej nazywany także narracją⁷) jako bardziej odpowiadający wstępnym założeniom.

2. ARGUMENTY ZA STOSOWANIEM NARRACJI W PRZEPOWIADANIU

Za wykorzystaniem narracji w przepowiadaniu przemawia wiele argumentów natury biblijnej, teologicznej, psychologicznej, pedagogicznej czy mieszczących się w zakresie teorii komunikacji.

Od początku swego istnienia Naród Wybrany, chcąc cokolwiek powiedzieć o Bogu, wysławiał Jego wielkość i dawał świadectwo wspaniałym Jego dziełom w opowiadaniach przekazywanych z pokolenia na pokolenie⁸. Wszak Tora jest świadectwem ujętym w narracji o dziejach relacji, jaka łączyła Boga z człowiekiem, a później z potomkami Abrahama. Z czasem opowiadanie zyskało charakter kultyczny, gdy w święto Paschy ojciec rodziny, na wyraźną prośbę dzieci, przedstawiał sens czynności, które właśnie się dokonywały. Czynił to poprzez opowieść o wydarzeniach, które miały miejsce w Egipcie, gdy Bóg swoją wszechmocą wyprowadził Naród Wybrany z niewoli faraona (por. Wj 6,2-18,27). Opowiadanie wydarzeń, które były udziałem Izraelitów, miało na celu przede wszystkim budzenie wiary. Odwołując się do relacji

⁶ Por. H. SŁAWIŃSKI, *Między ciągłością a zmianą. Teoria homilii w Stanach Zjednoczonych po II Soborze Watykańskim*, Kraków: Wydawnictwo M 2008, s. 124; W. PRZYCZYNA, *Kaznodziejski przekaz opowiadań biblijnych*, Kraków: Poligrafia Salezjańska 2000, s. 28-29.

⁷ W przepowiadaniu narracja przeplata się z opowiadaniem, rzadziej stosuje się opis, wypowiedzi postaci czy refleksję, stąd słowa te, pomimo oczywistych różnic, będą stosowane zamiennie, oznaczając narracyjną formę przekazu kerygmatu.

⁸ Warto w tym miejscu wspomnieć kwestię dobrze rozumianego mitu. Do początku XX w. mit pojmowano jako politeistyczną i antyhistoryczną bajkę. Natomiast dziś patrzymy na mit jako na etiologię metahistoryczną wyrażającą plastycznie i dramatycznie to, co metafizyka i teologia określają dialektycznie. Mit wyraża prawdę absolutną i dążność człowieka do kontaktu z Absolutem. W tym kontekście interpretacyjnym pierwszych rozdziałów księgi Rodzaju kaznodzieja z samej Biblii zyskuje narzędzia do przekazania prawdy na tak trudne tematy, jak powstanie człowieka i jego niewierność, grzech pierworodny i zapowiedź zbawienia. Por. J. KUDASIEWICZ, *Biblia historia nauka*, Kraków: Wydawnictwo M 1986, s. 203-215; G. SIWEK, *Przepowiadać skuteczniej*, s. 148.

naocznych świadków i tych, którzy przyszli po nich, opowieść stawała się argumentem nie do obalenia (por. Pwt 32,1-12; Ps 78[77],2)⁹.

Odwołując się do mentalności Ludu Bożego, uformowanej przez historię (opowiadania) Narodu Wybranego, Jezus używa narracji, by w przystępny sposób nauczyć słuchających Go, jaki jest Ojciec. Przykładem są chociażby przypowieści ewangeliczne. Chrystus, pragnąc przedstawić jakąś prawdę abstrakcyjną, uciekał się do narracji używając bardzo prostego, ale obrazowego języka, czerpiąc z codziennych wydarzeń, które były bliskie słuchaczom (por. Mt 13,3 wraz z przypisem; por. także Mt 13,34). Opowiadanie z czasem stanie się podstawową strukturą wyznania wiary, sakramentu chrztu i Eucharystii w pierwotnym Kościele¹⁰.

Za Wiesławem Przyczyną można przytoczyć stanowisko części homiletów, którzy twierdzą, że przekaz kaznodziejski powinien uwzględniać formę tekstu biblijnego, gdyż każda forma partycypuje w treści, którą zawiera. Im forma przepowiadania jest bliższa formie przekazu biblijnego (zwłaszcza narracyjnej), tym większa pewność, że słuchacze usłyszą autentyczny kerygmat zawarty w słowie Bożym, a kaznodzieja uniknie niebezpieczeństwa jego zafałszowania¹¹. Zamiana opowiadania w trzy punkty wyjaśnienia pozbawia słuchaczy możliwości wejścia w świat opowiadania. Najbardziej pożądane jest, by forma i styl homilii były określone przez formę i styl jej tekstów źródłowych¹².

Za wykorzystaniem narracji w przepowiadaniu przemawia sposób rozumienia świata przez człowieka. Proces rozumienia ma formę interpretowania danych napływających z zewnątrz i generowanych przez nasz umysł. Umysł natomiast narzuca rzeczywistości formę opowiadania. Opowiadanie jest naturalnym środkiem wyrażania myśli, gdyż jest wynikiem narracyjnego pojmo-

⁹ Por. K. MÜLLER, *Homiletyka na trudne czasy*, tłum. M. Mijalska, Kraków: Wydawnictwo M 2003, s. 296-297; S. SZYMIK, *Fides ex visu – perspektywa biblijna*, w: *Fides ex visu*, red. R. Knapieński, A. Kramiszewska, Lublin: TN KUL 2011, s. 17-18; A. ŚWIDERKÓWNA, *Biblia a człowiek współczesny*, Kraków: Znak 2008, s. 11.

¹⁰ Por. W. PIKOR, *Narracyjny model katechezy biblijnej. Część III: Perspektywy rozwoju*, „Katecheta” 4(2011), s. 9; G. SIWEK, *Przepowiadać skuteczniej*, s. 148.

¹¹ Por. W. PRZYZCZYNA, *Kaznodziejski przekaz opowiadań biblijnych*, s. 7 (wraz z przypisami); zob. H. SŁAWIŃSKI, *Między ciągłością a zmianą*, s. 237.

¹² Por. THE BISHOPS' COMMITTEE ON PRIESTLY LIFE AND MINISTRY. UNITED STATES CONFERENCE OF CATHOLIC BISHOPS, *Fulfilled In Your hearing. The Homily in The Sunday Assembly*, Washington 1982, s. 25; H. SŁAWIŃSKI, *Między ciągłością a zmianą*, s. 237.

wania świata. Ludzkie myśli, treść tego, co ludzie mówią sobie nawzajem, mają najczęściej formę narracji¹³.

Wspomniane wyżej założenie łączy się z kolejnym argumentem za narracyjną formą homilii. Badania Feldmana i Bennetta z 1981 r. wskazują, że narracyjność przekazu wpływa na odczucie prawdy. Im większa narracyjność, tym częściej badani uznawali przedstawione fakty za prawdę. Ważne jest to, że w narracyjnym sposobie interpretowania świata prawda nie opiera się na logice argumentów, ale na podobieństwie do życia poznanych faktów¹⁴. Narracja – szczególnie oralna – jest bliska życiu i ludziom. Zwraca uwagę na to, co aktualne, bieżące, teraźniejsze¹⁵.

Narracja jest zalecanym sposobem przekazywania orędzia biblijnego także dlatego, że jest łatwa w odbiorze. Adresatami opowiadania mogą być ludzie wykształceni i niewykształceni. W opowiadaniu nie wymaga się od słuchacza podążania za abstrakcyjnymi rozważaniami ani nadmiernego wysiłku intelektualnego, ale jedynie tego, by pozwolił kształtować się przez opowiadanie. Przy odbiorze homilii opartej na argumentacji wierny stara się „ogarnąć” homilię, natomiast w homilii narracyjnej zostaje ogarnięty przez opowiadanie¹⁶. Opowiadanie zaspokaja tym samym emocjonalno-ekstazyjne potrzeby człowieka, czego nie jest w stanie uczynić dowodzenie, niedocierające do emocjonalnych pokładów osobowości słuchacza¹⁷. W ten sposób narracja oddziałuje jednocześnie na całego człowieka: rozum, wolę i uczucia¹⁸.

Wartym wspomnienia wydaje się także sposób, w jaki narracja kreuje motywację. Człowiek, słysząc opowiadanie zakorzenione w egzystencji, częściej skłonny jest do podjęcia próby naśladowania. Opowiadanie staje się dla

¹³ Por. J. TRZEBIŃSKI, *Narracyjne konstruowanie rzeczywistości*, w: *Narracja jako sposób rozumienia świata*, red. tenże, Gdańsk: GWP 2002, s. 18-39. Zob. także J. TRZEBIŃSKI, M. ZATORSKI, *Narracja między ludźmi*, „Studia Psychologiczne” 41(2003), z. 4, s. 169.

¹⁴ Por. J. TRZEBIŃSKI, *Narracyjne konstruowanie rzeczywistości*, s. 18-39. Zob. P. OLEŚ, *Wprowadzenie do psychologii osobowości*, Warszawa: Scholar 2009, s. 348-382; K. MÜLLER, *Homiletyka na trudne czasy*, s. 290-292.

¹⁵ Por. J. SIKORA, *Od Słowa do słowa. Literackość współczesnych kazań*, Warszawa: Wydawnictwo UKSW 2008, s. 31.

¹⁶ Por. H. SŁAWIŃSKI, *Między ciągłością a zmianą*, s. 241.

¹⁷ G. SIWEK, *Przepowiadać skuteczniej*, s. 148.

¹⁸ Por. G. SIWEK, *Blaski i cienie współczesnego przepowiadania. Przewodnik dla kaznodziejów i homilistów*, Kraków: Wydawnictwo M 2007, s. 127-128; H. SŁAWIŃSKI, *Między ciągłością a zmianą*, s. 241.

niego sposobem porządkowania świata i wyznaczenia kierunków dalszych działań¹⁹.

Na uwagę zasługuje także fakt, że narracja może stać się antidotum na znajomość tekstu przez słuchaczy, a co za tym idzie na wyłączanie się z kroczenia za myślą kaznodziei²⁰. Tym bardziej, że opowiadania biblijne zazwyczaj opisane są w niezbędnym skrócie pozostawiając kaznodziei możliwość uzupełnienia niedookreślonych (a prawdopodobnych) zdarzeń i miejsc. W tym kontekście opowiadanie biblijne stanowi pewien szkielet, który kaznodzieja może zaopatrzyć w szczegóły bardziej obrazowe i przemawiające do człowieka. Zabieg ten nazywa się konkretyzacją²¹. Słuchacz, przeżywając dzięki opowiadaniu określoną rzeczywistość religijną, może sam wyciągnąć wnioski dla swojego życia²². Nie oznacza to jednak pozostawienia całkowitej swobody w dochodzeniu do praktycznej konkluzji, ile raczej podprowadzenie do niej słuchacza.

Z punktu widzenia teorii komunikacji forma narracji ułatwia mówienie o sprawach trudnych. O cierpieniu, przyszłości i doświadczeniu religijnym nie da się mówić inaczej, jak przez opowiadanie. Tych rzeczywistości nie można zobiektywizować w jakichkolwiek stwierdzeniach²³. Niemalą trudność nastęrcza także odpowiednie przekazanie prawd katechizmowych, które dzięki narracji, z suchej wiedzy stają się konkretnymi sytuacjami życiowymi²⁴. Klaus Müller wymienia możliwe konsekwencje braku opowiadania w tak trudnych tematach, jak łaska, wiara czy Bóg, gdzie kaznodzieja będzie tworzył stereotypy, które nie poprowadzą słuchaczy do zrozumienia, ale do emocjonalnego tylko przeżywania treści bez teologicznego pogłębienia. Samo

¹⁹ Zob. P. OLEŚ, *Wprowadzenie do psychologii osobowości*, s. 350.

²⁰ Por. W. PIKOR, *Narracyjny model katechezy biblijnej. Część II: Założenia metodologiczne*, „Katecheta” 3(2011), s. 3-11; PAPIESKA KOMISJA BIBLIJNA, *Interpretacja Pisma Świętego w Kościele*, Poznań: Pallottinum 1994, nr I B 2.

²¹ Por. W. PRZYCZYNA, *Kaznodziejski przekaz opowiadań biblijnych*, s. 147-152. Zachodzi tutaj pewna zbieżność pojęciowa. Konkretyzacja oznacza jednocześnie zaopatrzenie tekstu biblijnego w obrazowe szczegóły oraz ilustrowanie danych liczbowych i statystyk, co częściej spotyka się w literaturze filologicznej i z zakresu teorii komunikacji.

²² Zob. G. SIWEK, *Przepowiadanie jako opowiadanie*, „Biblioteka Kaznodziejska” 149(2005), t. 3, s. 29. Zob. także H. SIMON, *Wiarę opowiadać. Symposium homiletyczne w Gosslar 1986*, „Współczesna Ambona” 15/3(1987), s. 129.

²³ Warto tu przytoczyć choćby *List apostolski „Salvifici doloris”*. O chrześcijańskim sensie ludzkiego cierpienia, wydany przez Jana Pawła II 11 lutego 1984 r., w którym papież rozważa sens cierpienia na podstawie opowiadania o miłosiernym samarytaninie.

²⁴ H. ŁYSY, *Sposób przekazu prawd katechizmowych w przepowiadaniu homilijnym*, „Przeгляд Homiletyczny” 5-6(2001-2002), s. 76.

słowo „Bóg” lub „Ojciec”, używane bez kontekstu, może sprawić, że człowiek podpisze pod nie, co tylko chce, swoje lęki, projekcje²⁵.

3. ARGUMENTY PRZECIW STOSOWANIU NARRACJI W PRZEPOWIADANIU

W niewielu publikacjach można znaleźć argumenty przeciw narracji. Opowiadanie jest sztuką, która może stać się trudnością dla kaznodziei, który nie potrafi opowiadać (lub nie był w stanie wcześniej nauczyć się opowiadania na pamięć), gdyż zmuszony będzie do przeczytania narracji, tracąc w ten sposób kontakt ze słuchaczami²⁶. Istnieje także niebezpieczeństwo subiektywizmu i błędnych konkluzji w odbiorze głoszonego słowa. Siła wyobraźni może uczynić przesłanie wieloznacznym, gdyż opowiadanie pozwala na różnorodne interpretacje, czasem niestety niepożądane²⁷.

Wiele argumentów przeciw narracji wynika ze złych doświadczeń słuchania nieodpowiednio przygotowanych opowiadań. W homiletyce przypisywano narracji zwykle rolę ilustracyjną – miała ukonkretnić główną myśl, była także wykorzystywana jako zabawny przerywnik albo zagajenie, by przejść do bardziej poważnych zagadnień²⁸. Świadczy to o braku uznania opowiadania za samodzielny środek wyrazu. Słuchaczom potrzebna jest w równej mierze logiczna, precyzyjna argumentacja oraz poruszające wyobraźnię i emocje opowiadanie. Poza tym brak racjonalnej argumentacji nie świadczy o braku dydaktycznych walorów opowiadania. Stąd, by uniknąć frustracji słuchaczy zafascynowanych precyzją, a nieprzywykłych do wieloznacznych metafor homilia narracyjna może przeplatać się w ciągu roku liturgicznego z innymi formami przepowiadania słowa Bożego²⁹.

Spoglądając na dużą przewagę pozytywnych argumentów za użyciem opowiadania, jako formy zwiększenia obrazowości w przepowiadaniu, należy się

²⁵ Por. K. MÜLLER, *Homiletyka na trudne czasy*, s. 286-287. Zob. J. SZYMIK, K. SOLECKA, *Język teologiczny. Teoria i praktyka. Historia i współczesność*, „Przegląd Homiletyczny” 5-6(2001-2002), s. 123.

²⁶ Por. A. SCHWARZ, *Jak pracować nad kazaniem*, Warszawa: Wydawnictwo Archidiecezji Warszawskiej 1993, s. 142.

²⁷ Por. H. SŁAWIŃSKI, *Między ciągłością a zmianą*, s. 242-243.

²⁸ Por. tamże, s. 245-246.

²⁹ Por. tamże, s. 243-246; W. BROŃSKI, *Argumentacja jako element warsztatu komunikacyjnego kaznodziei*, „Przegląd Homiletyczny” 5-6(2001-2002), s. 131.

zastanowić, w jaki sposób i jakimi zasadami się kierować, by narracja służyła temu konkretnemu celowi.

4. TYPOLOGIA NARRACJI

Typologia narracji jest bardzo bogata. Warto zauważyć różne sposoby prowadzenia narracji, które odpowiednio wykorzystane, mogą stać się nieocenionym narzędziem w wizualizacji prawd objawionych poprzez opowiadanie. Podstawę rozróżnienia zwykle stanowi rodzaj narratora. Najbardziej znaną i pewnie najczęściej stosowaną jest narracja szkolna, która przybiera dwie formy. Pierwszą z nich jest narracja trzecioosobowa, utrzymana w gramatycznej trzeciej osobie liczby pojedynczej, w której narrator nie należy do świata przedstawionego, a jego wiedza jest nieograniczona, dlatego odznacza się względnym obiektywizmem. Drugą jest narracja pierwszoosobowa, utrzymana w gramatycznej pierwszej osobie liczby pojedynczej, w której narrator należy do świata przedstawionego, stąd jego wiedza jest ograniczona a sama forma odznacza się subiektywizmem.

Każda z tych form, odpowiednio dobrana do celu homilii, może uatrakcyjnić formę i ułatwić przyswojenie kerygmatu wynikającego z tekstów świętych. Wszak inaczej słucha się narracji personalnej, w której narrator jest godny zaufania, gdyż jest świadkiem zdarzeń. Czymś innym jest ocenianie pewnego zdarzenia z perspektywy wszechwiedzącego narratora, który podpowiada słuchaczom konkretną interpretację lub ją ukierunkowuje, dając w ten sposób możliwość odkrywania danej prawdy.

Innym sposobem rozróżnienia narracji będzie użyty w niej czas. Umiejętne wykorzystanie relacji czasowych może sprawić, że na momentach decydujących zostanie położony swoisty akcent. Gdy cała narracja prowadzona jest w czasie przeszłym, w najistotniejszych momentach można wprowadzić czas teraźniejszy, który sprawia wrażenie bliskości i biegu wydarzeń. Sytuacje, nawet przeszłe, o których mówi się w czasie teraźniejszym, stają się bliższe i łatwiej uchwytnie dla słuchacza³⁰.

Wykorzystanie różnicy czasów opowiadania i narratora to podstawowe sposoby zwiększania obrazowości przez narrację. Z formalnego punktu widzenia nie można opowiadania traktować jako środka w homilii dyskursywnej

³⁰ Por. H. LEMMERMANN, *Komunikacja werbalna. Szkoła retoryki*, s. 123.

(wtedy staje się *exemplum*), ale jako cel sam w sobie³¹. Elementem konstytucyjnym przepowiadania, jako opowiadania, jest forma narracyjna od początku do końca, zatem jednostka kaznodziejska posiada tylko jedną opowiadaną historię³². Opowiadanie nie będzie więc tylko ornamentem zwracającym uwagę na kerygmat, lecz samo w sobie jest przepowiadaniem i we właściwy dla siebie sposób przekazuje prawdę³³.

5. ZASADY NADAWANIA HOMILII FORMY NARRATYWNEJ

Przy nadawaniu homilii formy narratywnej należy pamiętać o kilku zasadach. Nie chodzi o powtórzenie opowiadania biblijnego swoimi słowami, lecz o przekazanie takiego opowiadania, które wzbudzi u słuchaczy takie same uczucia, jakie towarzyszyły pierwotnym słuchaczom, a także wywoła podobną odpowiedź do tej, jaką dali pierwsi słuchacze opowieści biblijnej³⁴.

Nadto należy odczytać zasadnicze orędzie (kerygmat) opowiadania biblijnego, by nie zajmować się treściami marginalnymi. Głoszący powinien przyjąć postawę pełną pokory i zadziwienia wobec słowa Bożego, by studiować je z najwyższą uwagą i ze świętym lękiem przed manipulowaniem nim³⁵. Kaznodzieję obowiązuje teologiczny obiektywizm oraz prawowierność wobec Kościoła. Pokusą takiej formy przepowiadania jest psychologizacja, gdy głosiciel przypisuje postaciom uczucia, motywacje, zachowania, które wychodzą poza ramy orędzia biblijnego. Przepowiadający od początku powinien zdawać sobie sprawę, biorąc pod uwagę potrzeby słuchaczy żyjących współcześnie, z celu, jaki przez taką formę chce osiągnąć, a także unikać wyjaśniania

³¹ Por. G. SIWEK, *Blaski i cienie współczesnego przepowiadania*, s. 127.

³² Por. H. SŁAWIŃSKI, *Między ciągłością a zmianą*, s. 124-125.

³³ Por. tamże, s. 129-130; G. SIWEK, *Przepowiadać skuteczniej*, s. 149-150.

³⁴ Por. H. SŁAWIŃSKI, *Między ciągłością a zmianą*, s. 130. Uwaga na opowiadania zbyt długie, gdyż mogą uniezależnić się od tekstu biblijnego i zacząć żyć swoim życiem. W ten sposób zamiast służyć przekazowi słowa Bożego, same stają się ogniskiem uwagi, centrum przepowiadania i w konsekwencji same wymagają wyjaśnienia. Należy także zadbać, by nie służyły tylko utrzymaniu uwagi słuchaczy (tamże, s. 246). W. Przychylna podpowiada możliwość wkomponowania, w treść głoszenia, opowiadania niebiblijnego jako odpowiedzi, którą słuchacz daje słowu Bożemu zawartemu w opowiadaniu biblijnym. Autor przestrzega jednak przed popełnieniem błędu „podstawienia”, gdy opowiadanie niebiblijne zajmuje miejsce biblijnego. Por. W. PRZYCHYLNĄ, *Kaznodziejski przekaz opowiadań biblijnych*, s. 162-166; FRANCISZEK, *Adhortacja apostołska „Evangelii gaudium”. O głoszeniu Ewangelii w dzisiejszym świecie*, Kraków: Wydawnictwo M 2013 (dalej cyt. EG), nr 147.

³⁵ Por. EG 146; G. SIWEK, *Blaski i cienie współczesnego przepowiadania*, s. 127.

rzeczy oczywistych³⁶. Należy wystrzegać się skupienia jedynie na formie, gdyż przez to zbyt powierzchownie mogą zostać potraktowane zagadnienia teologiczne³⁷.

6. FORMY HOMILII I KAZAŃ NARRACYJNYCH

Wiesław Przyczyna podaje cztery formy przekazu opowiadań biblijnych, które nie tyle są zobrazowaniem części dyskursu, ile zajmują jego miejsce. Pierwszą propozycją jest kazanie – opowiadanie, które stanowi udramatyzowaną parafrazę opowiadania biblijnego. Drugą propozycją jest kazanie z opóźnionym opowiadaniem, które po przedstawieniu konkretnej sytuacji życiowej słuchaczy i wynikających z niej pytań, odpowiada niejako tekstem perykopy biblijnej. Gdy w pewnym momencie w opowiadaniu biblijnym pojawia się problem, jakaś zaskakująca wypowiedź Jezusa (np. Łk 16,1-9), można zastosować trzecią propozycję – kazanie zawieszające opowiadanie, w którym przepowiadający rozpoczyna od sytuacji biblijnej, w świetle której pojawiają się pytania do tekstu. Następnie, jeśli odpowiedź znajduje się w samym tekście, odpowiada na nie przez kazanie-opowiadanie. Ostatnią formą, jaką proponuje Przyczyna, jest kazanie naprzemienne, a w nim przeplatanie się materiału biblijnego z niebiblijnym. Taka forma, krok po kroku, ukazuje jak misterium, zawarte w opowiadaniu biblijnym, aktualizuje się we współczesności³⁸.

Sławiński natomiast proponuje model homilii-opowiadania oparty na trzech historiach: Boga, homilisty i słuchaczy. Każda z tych historii zwykle dominuje, ale nie ma w tym nic złego. Nie każda homilia narracyjna musi respektować

³⁶ Por. G. SIWEK, *Błaski i cienie współczesnego przepowiadania*, s. 127.

³⁷ Powyższy wniosek wynika z pewnej jednostronności metod narracyjnych. Niektórzy ze stosujących te metody koncentrują się na aspektach formalnych techniki opowiadania, a przy tym zbyt powierzchownie traktują zagadnienia teologiczne. Brak głębszej analizy takich pojęć, jak grzech, nawrócenie i zbawienie, jest typowy dla podejść strukturalistycznych, radykalnie ahistorycznych i teologicznych. Wiele miejsca zajmują rozróżnienia między charakterystyką wielowymiarową a jednowymiarową, głównymi a mniejszymi postaciami. Przerost analizy formalnej prowadzi do jednostronności i uogólnień w warstwie treści, zaś skupianie się na walorach estetycznych opowiadań oraz pomijanie ich związków z historią doprowadza do traktowania treści biblijnych w kategoriach fikcji literackiej. Por. A. MALINA, *Dobra nowina pomimo złych wieści (Mk 14,1-11)*, „Studia Pastoralne” 7(2011), s. 389.

³⁸ Por. W. PRZYCZYNA, *Kaznodziejski przekaz opowiadań biblijnych*, s. 175-239; E.L. LOWRY, *How to Preach a Parable. Designs for Narrative Sermons*, Nashville: Abingdon Press 1989, s. 38-41; G. SIWEK, *Przepowiadanie jako opowiadanie*, s. 27-28.

wać ten model, jednak pozwala on zweryfikować, czy w homiliach w ciągu określonego okresu uwzględnione zostały wszystkie trzy historie³⁹.

*

Znaczna większość argumentów, wymienionych w tym artykule, przemawia za stosowaniem narracji w przepowiadaniu. Są to argumenty natury nie tylko biblijnej, ale także z przestrzeni teorii komunikacji oraz psychologii czy pedagogiki. Odpowiada to postulatowi wierności orędziu Bożemu, a jednocześnie odpowiada możliwościom percepcyjnym współczesnego człowieka. Pozostając sługą słowa, homilista może wywołać w umyśle słuchacza wrażenia wizualne odnoszące się do prawdy objawionej. Narracja staje się mostem pomiędzy orędziem Boga a życiem współczesnego, wychowanego w kulturze obrazu, człowieka. Argumenty przeciwne wynikają w dużej mierze z niewłaściwego sposobu stosowania narracji, co nie powinno wpływać negatywnie na jej ocenę. Narracja jest narzędziem, które z powodzeniem może być stosowane w przepowiadaniu. Im większą odwagę wykaże kaznodzieja w wykorzystaniu różnych rodzajów literackich, tym bardziej jego przepowiadanie zyska na barwności, co przez oddziaływanie na wiele zmysłów pozwoli słuchaczom na lepsze zrozumienie orędzia. Narracja staje się tym samym odpowiedzią na mentalność ikoniczną współczesnego człowieka – a zatem szansą dla przepowiadających.

Jak zatem sprawić, by głoszenie słowa Bożego stało się bardziej narracyjne, a tym samym obrazowe? Odpowiedź na to pytanie wydaje się oczywista. Należy nauczyć przyszłych kaznodziejów opowiadać obrazowo. Narracja w swojej istocie nie odnosi się tylko do formy, lecz ma znaczący wpływ na treść. Dzieje się tak, gdyż narracja kształtuje sposób myślenia nie tylko słuchacza, lecz także głoszącego. Nie jest oczywistym, że każdy, kto myśli obrazami, będzie w stanie te obrazy w formie słowa przekazać. Widać to szczególnie w momencie, gdy alumni stawiają swoje pierwsze kroki na homiletycznej ścieżce. Głoszenie homilii narracyjnej z pewnością wymaga dłuższego przygotowania i znacznie głębszego rozważania słowa Bożego, gdyż opiera się nie tylko na faktach opisanych w Piśmie Świętym, ale także na tym, co nie zostało wprost przez autora natchnionego spisane. Stąd wydaje się, że przygotowanie homilii narracyjnej powinno być obowiązkowym ćwiczeniem w ramach studium seminaryjnego homiletyki. Pozwoli to na kształtowanie

³⁹ Por. H. SŁAWIŃSKI, *Między ciągłością a zmianą*, s. 130-131.

umiejętności opowiadania przez homilistów tego, co jest istotną treścią naszej wiary, w sposób przystępny dla każdego człowieka.

BIBLIOGRAFIA

- BISHOPS' COMMITTEE ON PRIESTLY LIFE AND MINISTRY. UNITED STATES CONFERENCE OF CATHOLIC BISHOPS, *Fulfilled in Your Hearing. The Homily in The Sunday Assembly*, Washington 1982.
- PAPIESKA KOMISJA BIBLIJNA, *Interpretacja Pisma Świętego w Kościele*, Poznań: Pallottinum 1994.
- FRANCISZEK, *Adhortacja apostołska Evangelii gaudium. O głoszeniu Ewangelii w dzisiejszym świecie*, Kraków: Wydawnictwo M 2013.
- ARYSTOTELES, *Retoryka – Poetyka*, tłum. H. Podbielski, Warszawa: PWN 1988.
- BROŃSKI W., *Argumentacja jako element warsztatu komunikacyjnego kaznodziei*, „Przegląd Homiletyczny” 5-6(2001-2002), s. 125-132.
- GARPIEL R., *Obrazowość w kaznodziejskim komunikowaniu perswazyjnym*, w: *Sztuka perswazji. Socjologiczne, psychologiczne i lingwistyczne aspekty komunikowania perswazyjnego*, red. R. Garpiel, K. Leszczyńska, Kraków: Nomos 2004.
- KUDASIEWICZ J., *Biblia, historia, nauka*, Kraków: Wydawnictwo M 1986.
- LEMMERMANN H., *Komunikacja werbalna. Szkoła retoryki*, Wrocław: Astrum 1997.
- LOWRY E.L., *How to Preach a Parable. Designs for Narrative Sermons*, Nashville: Abingdon Press 1989.
- ŁYSY H., *Sposób przekazu prawd katechizmowych w przepowiadaniu homilijnym*, „Przegląd Homiletyczny” 5-6(2001-2002), s. 71-78.
- MALINA A., *Dobra nowina pomimo złych wieści (Mk 14,1-11)*, „Studia Pastoralne” 7(2011), s. 386–397.
- MÜLLER K., *Homiletyka na trudne czasy*, tłum. M. Mijalska, Kraków: Wydawnictwo M 2003.
- OLEŚ P., *Wprowadzenie do psychologii osobowości*, Warszawa: Scholar 2009.
- PIKOR W., *Narracyjny model katechezy biblijnej. Część II: Założenia metodologiczne*, „Katecheta” 3(2011), s. 3-11.
- PIKOR W., *Narracyjny model katechezy biblijnej. Część III: Perspektywy rozwoju*, „Katecheta” 4(2011).
- PRZYCZYNA W., *Kaznodziejski przekaz opowiadań biblijnych*, Kraków: Poligrafia Salezjańska 2000.
- SCHWARZ A., *Jak pracować nad kazaniem*, Warszawa: Wydawnictwo Archidiecezji Warszawskiej 1993.
- SIKORA J., *Od Słowa do słowa. Literackość współczesnych kazań*, Warszawa: Wydawnictwo UKSW 2008.
- SIMON H., *Wiare opowiadać. Sympozjum homiletyczne w Goslar 1986*, „Współczesna Ambona” 15/3(1987), s. 127-134.

- SIWEK G., Zbawcza skuteczność liturgicznego przepowiadania, w: Liturgia i przepowiadanie, red. W. Przyczyna, Kraków: Wydawnictwo M 2010, s. 247-268.
- SIWEK G., Przepowiadać skuteczniej, Kraków: Wydawnictwo „Homo Dei” 1992.
- SIWEK G., Błaski i cienie współczesnego przepowiadania. Przewodnik dla kaznodziejów i homilistów, Kraków: Wydawnictwo M 2007.
- SIWEK G., Przepowiadanie jako opowiadanie, „Biblioteka Kaznodziejska” 149(2005), t. 3, s. 26-29.
- SŁAWIŃSKI H., Między ciągłością a zmianą. Teoria homilii w Stanach Zjednoczonych po II Soborze Watykańskim, Kraków: Wydawnictwo M 2008.
- SZYMIK J., SOLECKA K., Język teologiczny. Teoria i praktyka. Historia i współczesność, „Przegląd Homiletyczny” 5-6(2001-2002), s. 117-124.
- SZYMIK S., *Fides ex visu* – perspektywa biblijna, w: *Fides ex visu*, red. R. Knapieński, A. Kramiszewska, Lublin: TN KUL 2011.
- ŚWIDERKÓWNA A., Biblia a człowiek współczesny, Kraków: Znak 2008.
- TRZEBIŃSKI J., Narracyjne konstruowanie rzeczywistości, w: Narracja jako sposób rozumienia świata, red. tenże, Gdańsk: GWP 2002, s. 18-39.
- TRZEBIŃSKI J., ZATORSKI M., Narracja między ludźmi, „Studia Psychologiczne” 41(2003), z. 4, s. 169-196.
- TWARDY J., Koncepcja pracy twórczej nad kazaniem: inspiracje psychologiczne w niemieckojęzycznych publikacjach homiletycznych (1970-1996), Rzeszów: Poligrafia Wyższego Seminarium Duchownego w Rzeszowie 1998.

PRZEPOWIADANIE NARRACYJNE JAKO FORMA DOTARCIA
DO WSPÓŁCZESNEGO CZŁOWIEKA

S t r e s z c z e n i e

Współczesny człowiek żyje i uczy się w kulturze ikonicznej, co sprawia, że jego mentalność staje się podobna do tej kultury. Tymczasem przepowiadający pozostają sługami słowa. Narracja jest jedną z form obrazowego mówienia, które dąży do stworzenia w umyśle słuchacza obrazu głoszonej prawdy. Dlatego narracja staje się wprawnym narzędziem, które jednocześnie pozostaje słowem, a z drugiej strony odpowiada mentalności współczesnego człowieka.

Słowa kluczowe: narracja; mentalność ikoniczna; homilia; przepowiadanie narracyjne.